

Sygn. akt V ACa 128/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 grudnia 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Olga Gornowicz-Owczarek
Sędziowie:	SA Tomasz Pidzik SA Wiesława Namirska (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 30 grudnia 2020 r. w Katowicach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa małoletniej J. M. (1)

przeciwko (...)Spółce Akcyjnej w W., R. P. i W. D.

o zapłatę i o rentę

sprawy z powództwa małoletniego K. M.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W., R. P. i W. D.

o zapłatę i o rentę

sprawy z powództwa A. M.

przeciwko (...)Spółce Akcyjnej w W., R. P. i W. D.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 28 listopada 2017 r., sygn. akt I C 157/15

I. zmienia zaskarżony wyrok:

1. w punkcie 1 w ten sposób, że zasądza na rzecz powódki małoletniej J. M. (1):

a) kwotę 32.115 (trzydzieści dwa tysiące sto piętnaście) złotych:

- od pozwanych (...) S.A. w W. i R. P. z zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia przez jednego z wymienionych pozwanych zwalnia drugiego,
- a od pozwanych R. P. i W. D. solidarnie wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w stosunku do pozwanego R. P. od dnia 13 października 2015 r. i w stosunku do pozwanego W. D. od dnia 17 czerwca 2016 r.,

b) kwotę 16.345 (szesnaście tysięcy trzysta czterdzieści pięć) złotych od pozwanych R. P. i W. D. solidarnie wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 13 października 2015 r. w stosunku do pozwanego R. P. i od dnia 17 czerwca 2016 r. w stosunku do pozwanego W. D.,

a w pozostałej części powództwo małoletniej J. M. (1) oddała;

II. w punkcie 6 w ten sposób, że zasądza na rzecz małoletniego powoda K. M.:

a) kwotę 42.115 (czterdzieści dwa tysiące sto piętnaście) złotych:

- od pozwanych (...) S.A. w W. i R. P. z zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia przez jednego z wymienionych pozwanych zwalnia drugiego,
- a od pozwanych R. P. i W. D. solidarnie wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w stosunku do pozwanego R. P. od dnia 13 października 2015 r. i w stosunku do pozwanego W. D. od dnia 17 czerwca 2016 r.,

b) kwotę 16.345 (szesnaście tysięcy trzysta czterdzieści pięć) złotych od pozwanych R. P. i W. D. solidarnie wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 13 października 2015 r. w stosunku do pozwanego R. P. i od dnia 17 czerwca 2016 r. w stosunku do pozwanego W. D.,

a w pozostałej części powództwo małoletniego K. M. oddała;

III. w punkcie 11 w ten sposób, że zasądza na rzecz powódki A. M.:

a) kwotę 88.770 (osiemdziesiąt osiem tysięcy siedemset siedemdziesiąt) złotych:

- od pozwanych (...) S.A. w W. i R. P. z zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia przez jednego z wymienionych pozwanych zwalnia drugiego,
- a od pozwanych R. P. i W. D. solidarnie wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w stosunku do pozwanego R. P. od dnia 13 października 2015 r. i w stosunku do pozwanego W. D. od dnia 17 czerwca 2016 r.,

b) kwotę 32.690 (trzydzieści dwa tysiące sześćset dziewięćdziesiąt) złotych od pozwanych R. P. i W. D. solidarnie wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 13 października 2015 r. w stosunku do pozwanego R. P. i od dnia 17 czerwca 2016 r. w stosunku do pozwanego W. D.,

a w pozostałej części powództwo A. M. oddała;

IV. w pozostałym zakresie oddała apelację każdego z pozwanych;

V. zasądza na rzecz powódki A. M. od pozwanych:

- R. P. i W. D. kwoty po 4.050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych od każdego z nich,
- (...) S.A. kwotę 1.827,99 (jeden tysiąc osiemset dwadzieścia siedem 99/100) złotych

tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;

VI. nie obciąża powodów małoletnich J. M. (1) i K. M. kosztami postępowania apelacyjnego.

SSA Tomasz Pidzik	SSA Olga Gornowicz-Owczarek	SSA Wiesława Namirska
-------------------	-----------------------------	-----------------------

Sygn. akt V ACa 128/18

UZASADNIENIE

Powodowie A. M. działająca imieniem własnym oraz imieniem małoletniej J. M. (1) i małoletniego K. M. domagali się zasądzenia od pozwanych (...)Spółki Akcyjnej w W., R. P. oraz W. D. solidarnie:

a) na rzecz małoletniej J. M. (1):

- kwoty 50.000 zł, tytułem zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej z ustawowymi odsetkami od dnia 11 lipca 2014 r. do dnia zapłaty,

- kwoty 20.000 zł, tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej powódki po śmierci ojca z ustawowymi odsetkami od dnia 11 lipca 2014 r. do dnia zapłaty,

- kwoty 36.000 zł tytułem skapitalizowanej renty wyrównawczej od dnia 26 czerwca 2012 r. do dnia 26 czerwca 2015 r. z ustawowymi odsetkami od dnia 11 lipca 2014 r. do dnia zapłaty,

- kwoty 1.000 zł miesięcznie tytułem renty wyrównawczej od 27 czerwca 2015 r. na przyszłość;

b) na rzecz małoletniego K. M.:

- kwoty 50.000 zł, tytułem zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej z ustawowymi odsetkami od dnia 11 lipca 2014 r. do dnia zapłaty,

- kwoty 20.000 zł, tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej powoda po śmierci ojca z ustawowymi odsetkami od dnia 11 lipca 2014 r. do dnia zapłaty,

- kwoty 36.000 zł tytułem skapitalizowanej renty wyrównawczej od dnia 26 czerwca 2012 r. do dnia 26 czerwca 2015 r. z ustawowymi odsetkami od dnia 11 lipca 2014 r. do dnia zapłaty,

- kwoty 1.000 zł miesięcznie tytułem renty wyrównawczej od 27 czerwca 2015 r. na przyszłość;

c) na rzecz A. M.:

- kwoty 100.000 zł, tytułem zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej z ustawowymi odsetkami od dnia 11 lipca 2014 r. do dnia zapłaty,

- kwoty 40.000 zł, tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej powódki po śmierci męża z ustawowymi odsetkami od dnia 11 lipca 2014 r. do dnia zapłaty,

Powodowie w uzasadnieniu wskazali, że roszczenia związane są ze zdarzeniem 14 października 2010 r. na skutek którego tragicznie zmarł P. M., mąż A. M. oraz ojciec małoletnich powodów J. i K. M.. Wskazali, że wina pozwanych in solidum została ustalona na podstawie wyroku Sądu Rejonowego w Pruszkowie z dnia 25 października 2011 r. o sygn. II K 343/11 oraz wyroku Sądu Rejonowego w Pruszkowie z dnia 19 listopada 2012 r. o sygn. II K 418/11, a także wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 21 marca 2013 r., sygn. akt X KA 135/13. Wskazali, że sprawca zdarzenia pozwany R. P. posiadał polisę ubezpieczeniową w pozwanym (...)S.A. w W.. Uzasadniając roszczenie powodowie wskazali, że śmierć ojca i męża była dla nich ogromnym przeżyciem i wstrząsem, odczuwają jego brak w aspekcie emocjonalnym i finansowym.

Pozwany (...)S.A. w W., wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych, wskazując że kwestionuje roszczenie powodów co do zasady jak i co do wysokości. Pozwany zaznaczył, że łączyła go z (...) w W. umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej inżynierów budownictwa potwierdzona polisą nr (...), na podstawie której jego odpowiedzialność ograniczona jest do wysokości sumy gwarancyjnej, która przy zastosowaniu kursu średniego, tj. 4,0924 zł wynosi 122.772 zł.

Pozwany R. P., wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych, wskazując że kwestionuje roszczenie powodów co do zasady jak i co do wysokości.

Pozwany W. D., wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powodów na jego rzecz kosztów procesu, według norm przepisanych, wskazując że kwestionuje roszczenie powodów co do zasady jak i co do wysokości.

Sąd Okręgowy w Gliwicach wyrokiem z dnia 28 listopada 2017 r.:

w punkcie 1 zasądził na rzecz małoletniej powódki J. M. (1) kwotę 60.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 26 lipca 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty w następujący sposób:

- od pozwanego (...)S.A. w W. i pozwanego R. P. z tym zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego oraz od pozwanego R. P. i W. D. solidarnie;

w punkcie 2 powództwo J. M. (1) w pozostałym zakresie oddalił;

w punkcie 3 zniósł wzajemnie koszty procesu pomiędzy powódką J. M. (1) a pozwanymi;

w punkcie 4 odstąpił od obciążania powódki J. M. (1) nieuiszczonymi kosztami sądowymi;

w punkcie 5 nakazał pobrać od pozwanych na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gliwicach kwotę 3.000 zł, tytułem części nieuiszczonych kosztów sądowych w następujący sposób:

- od pozwanego (...) S.A. w W. i pozwanego R. P. z tym zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego oraz od pozwanego R. P. i W. D. solidarnie;

w punkcie 6 zasądził na rzecz małoletniego powoda K. M. kwotę 70.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 26 lipca 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty w następujący sposób:

od pozwanego (...) S.A. w W. i pozwanego R. P. z tym zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego oraz od pozwanego R. P. i W. D. solidarnie;

w punkcie 7 oddalił powództwo K. M. w pozostałym zakresie;

w punkcie 8 zniósł wzajemnie koszty procesu pomiędzy powodem K. M. a pozwanymi;

w punkcie 9 odstąpił od obciążania powoda K. M. nieuiszczonymi kosztami sądowymi;

w punkcie 10 nakazał pobrać od pozwanych na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gliwicach kwotę 3.500 zł, tytułem części nieuiszczonych kosztów sądowych w następujący sposób:

od pozwanego (...)S.A. w W. i pozwanego R. P. z tym zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego oraz od pozwanego R. P. i W. D. solidarnie;

w punkcie 11 zasądził na rzecz powódki A. M. kwotę 140.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 26 lipca 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty w następujący sposób:

od pozwanego (...) S.A. w W. i pozwanego R. P. z tym zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego oraz od pozwanego R. P. i W. D. solidarnie;

w punkcie 12 zasądził na rzecz powódki A. M. kwotę 5.417 zł, tytułem zwrotu kosztów procesu w następujący sposób:

od pozwanego (...) S.A. w W. i pozwanego R. P. z tym zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego oraz od pozwanego R. P. i W. D. solidarnie;

w punkcie 13 nakazał pobrać od pozwanych na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gliwicach kwotę 7.962 zł, tytułem części nieuiszczonych kosztów sądowych w następujący sposób:

od pozwanego (...) S.A. w W. i pozwanego R. P. z tym zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego oraz od pozwanego R. P. i W. D. solidarnie.

Powyższy wyrok zapadł w wyniku poczynienia przez Sąd Okręgowy następujących ustaleń stanu faktycznego:

W dniu 14 października 2010 r. podczas wykonywania przez zmarłego pracy przy budowie domu jednorodzinnego w wyniku wypadku zmarł mąż powódki A. M. i ojciec powodów J. i K. M.. P. M., wykonując zlecone prace budowlane, dotknął prętem zbrojeniowym linii energetycznej średniego napięcia i w wyniku porażenia prądem poniósł śmierć. Funkcję kierownika budowy pełnił pozwany R. P., będąc odpowiedzialnym za bezpieczeństwo pracowników, natomiast osobą faktycznie kierującą pracami budowlanymi i wydającą polecenia pracującym osobom, w tym P. M., był pozwany W. D.. Pozwany R. P. jako inżynier budownictwa posiadał obowiązkową polisę ubezpieczeniową OC dla inżynierów budownictwa w pozwanej (...) S.A. nr (...), na kwotę 50 000 euro na zdarzenie w okresie ubezpieczenia łącznie dla szkód osobowych i rzeczowych.

Z tytułu polisy ubezpieczyciel wypłacił rodzicom zmarłego, jego dwóm siostrom i jego babci świadczenia odszkodowawcze.

Wyrokiem z dnia 25 października 2011 r. Sąd Rejonowy w Pruszkowie II Wydział Karny w sprawie o sygn. II K 343/11 uznał oskarżonego R. P. winnego tego, że w dniu 14.10.2010r. w P. nieumyślnie spowodował śmierć P. M. i orzekł na rzecz A. M. nawiązkę w kwocie 7 000 zł. Pozwany R. P. zapłacił zasądzoną wyrokiem karnym nawiązkę i nie czuje się winny zdarzenia. Pozwany leczy się psychiatrycznie.

Wyrokiem z dnia 19 listopada 2012r. Sąd Rejonowy w Pruszkowie II Wydział Karny w sprawie o sygn. II K 418/11 uznał W. D. winnego nieumyślnego spowodowania śmierci P. M..

Na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego w Nowym Sączu z dnia 31 stycznia 2013 r. wydanego w sprawie o sygn. akt VII Ns 45/13) spadek po zmarłym w dniu 14 października 2010r. P. M. nabyła jego żona A. M. oraz dzieci zmarłego - małoletni powodowie, po 1/3 każdy z nich, dzieci z dobrodziejstwem inwentarza.

Powodowie zgłosili roszczenia odszkodowawcze pozwanemu R. P., który poinformował o powyższym swojego ubezpieczyciela. Decyzją z dnia 15 września 2014r. pozwany ubezpieczyciel odmówił uwzględnienia roszczeń powodów wskazując na brak podstaw do uznania roszczenia z powodu nieprzedstawienia przez uprawnionych pełnej dokumentacji dotyczącej przedmiotowego zdarzenia i uniemożliwienie tym samym odniesienia się do zasadności oraz wysokości roszczeń.

Powódka A. M. doznała w związku z nagłą śmiercią męża P. M. cierpienie psychiczne, a ich doświadczenie trwa nadal. Jej stan zdrowia psychicznego w związku ze śmiercią męża uległ znacznemu pogorszeniu. Wypadek i śmierć męża

wywołały u niej silny kryzys psychologiczny, prowadzący do długotrwałej, wydłużonej patologicznie żałoby, trwającej nadal. Powódka doznała traumy, której wspomnienia nadal wracają, zaburzając jej równowagę psychiczną.

Małoletni powodowie J. i K. M. w wyniku śmierci ojca zostali osieroceni, doświadczając cierpienia psychicznego z tym związanych relatywnych do swojego wieku, z uwagi na który nie do końca mogli mieć świadomość konsekwencji śmierci ojca. Wraz z ich rozwojem psychologicznym spodziewać się można, że odczuwanie konsekwencji osierocenia będzie ulegało intensyfikacji. Istnieje prawdopodobieństwo niekorzystnego wpływu śmierci ojca na kształtowanie się ich osobowości.

Przed śmiercią P. M. był żywicielem rodziny. Nie miał stałej pracy na umowę, pracował dorywczo, zarabiał ok. 50 – 60 zł dziennie i taką kwotę dysponowała rodzina na utrzymanie. Zarobki wydawali na codzienne utrzymanie, nie mieli oszczędności ani majątku. Mieszkali w dwupokojowym domu rodziców zmarłego, gdzie przeprowadzi się z K.. Przed przeprowadzką także nie mieli własnego mieszkania ani nie najmowali żadnego. Po śmierci męża powódka wraz z małoletnimi powodami wróciła do K.. Pozwany przed śmiercią za pracę na budowie otrzymał wynagrodzenie 3 200 zł za miesiąc pracy.

Powodowie utrzymują się ze świadczeń wypłacanych A. M., tj. renty z ZUS w kwocie 1 236 zł miesięcznie, alimentów wypłacanych przez fundusz alimentacyjny na rzecz najstarszej córki, niebędącej córką zmarłego, w kwocie 200 zł miesięcznie, zasiłku rodzinnego w kwocie 700 zł miesięcznie. Powódka nie pracowała przez śmiercią męża, a po jego śmierci nie podjęła zatrudnienia.

Sąd Okręgowy dokonał ustaleń stanu faktycznego na podstawie dowodów z dokumentów urzędowych oraz prywatnych, treści których strony nie zakwestionowały, a także w oparciu o zeznania świadków: T. Ż. i S. Ż., a także zeznania stron.

W zakresie ustaleń dotyczących stanu zdrowia powodów, ich reakcji na nagle tragiczne zdarzenie oparł się Sąd Okręgowy o ustalenia i wnioski opinii biegłego psychologa J. P. i psychiatry M. W. (k. 328)

Sąd Okręgowy pominął dowód z zaświadczenia lekarskiego dotyczącego stanu zdrowia pozwanego R. P., uznając, że stan zdrowia tego pozwanego nie jest kwestionowany przez powodów.

Sąd Okręgowy oddalił wniosek o przesłuchanie świadków T. B., J. K. i J. M. (2) (k. 367), stwierdzając, że wnioski w tym zakresie, podobnie jak wniosek o przesłuchanie pozwanego D. zmierzały do obejścia zasad z art.11 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił także wniosek o przesłuchanie pozwanego P.(k.236,289) uznając, że nie spełniał on wymogów z art.299 k.p.c., ponieważ nie wskazano faktów spornych i istotnych w sprawie i wskazując, że fakt leczenia się pozwanego psychiatrycznie nie był kwestionowany.

Rozważając w oparciu o przepisy art. 446 § 2 i 3 k.c. poczynione ustalenia stanu faktycznego Sąd Okręgowy uznał, że pozwani R. P. i W. D. nie mogli skutecznie zakwestionować swojej odpowiedzialności wobec powodów co do zasady, ponieważ w toku postępowań karnych zostali uznani winnymi nieumyślnego spowodowania śmierci P. M. i prawomocnie skazani z art. 155 k.k.. Dalej wskazał, że ustalenia Sądu Rejonowego w Pruszkowie II Wydziału Karnego w sprawach sygn. II K 343/11 oraz II K 418/11 i wydanych w dniu 25 października 2011 r. oraz w dniu 19 listopada 2012r. wyroków są wiążące dla Sądu w niniejszym postępowaniu cywilnym. Za niezasadny uznał zarzut przyczynienia się P. M., wskazując na zasadę wynikającą a contrario ze zdania drugiego art.11 k.p.c. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że P. M., był młodym niewykwalifikowanym robotnikiem, wykonującym uprzednio jedynie dorywcze prace, wykonał polecenie faktycznego zwierzchnika. Podkreślił, że wszyscy pracujący na budowie ignorowali niebezpieczeństwo a osoby odpowiedzialne nie egzekwowały formalnego zakazu prowadzenia prac.

Sąd Okręgowy uznał, że nie zachodzą przesłanki do miarkowania odpowiedzialności na zasadzie art.440 k.c.

Sąd Okręgowy oddalił roszczenia małoletnich powodów w zakresie renty skapitalizowanej i na przyszłość jako niewykazane, stwierdzając, że nie zachodzą przesłanki umożliwiające zasadzenie renty zgodnie z przepisem art. 446 § 2

k.c. Zaznaczył, że roszczenie o rentę wymaga udowodnienia co do zasady oraz co do wysokości, i to zarówno w zakresie dochodów uzyskiwanych przez zobowiązanego do alimentacji, kwot przekazywanych na utrzymanie oraz potrzeb uprawnionych, także w sensie ustalenia kwot koniecznych do wyrównania potrzeb poszkodowanego. Zauważył Sąd Okręgowy, że powodowie otrzymują przyznanie świadczenia rentowo - socjalne, co powoduje, że nie są oni pozbawieni źródeł utrzymania.

Sąd Okręgowy uznał roszczenie wszystkich powodów o odszkodowanie na zasadzie art. 446 § 3 k.c. za wykazane. Dla małoletnich zasądzone odszkodowanie w kwocie żądanej w pozwach uznając kwotę 20.000 zł za stosowną w rozumieniu art. 446 § 3 k.c. Sąd Okręgowy stwierdził, że w tym zakresie roszczenia powodów nie zostały wygórowane. Zauważył, że małoletni powodowie oraz powódka stracili żywiciela rodziny, który osobą, która wzięła na siebie odpowiedzialność za dostarczenie środków utrzymania, odpowiedzialność za poczucie bezpieczeństwa i stabilizacji. Po śmierci powódka została sam ze wszystkimi problemami dnia codziennego, wszystkimi obowiązkami, z małymi dziećmi. Małoletni powodowie natomiast stracili oparcie ojca i jego opiekę.

Sąd Okręgowy uznał, że powodowie doznali niewątpliwie znacznej krzywdy w związku ze śmiercią męża i ojca. W ocenie Sądu Okręgowego kwoty zadośćuczynienia i odszkodowania nie zostały przez powodów zawyżone i stanowią odpowiednią rekompensatę ich krzywd oraz naprawienie szkody za pogorszoną sytuację życiową. Trudno różnicować krzywdę ludzką, zwłaszcza przy śmierci ojca, należało dać jednak wyraz temu, że K. pamięta ojca, zaś J. zna go jedynie ze zdjęć. Zatem zadośćuczynienie dla K. jest wyższe; zasądzone zatem z tego tytułu kwotę 40.000 zł dla J. i kwotę 50.000 zł dla K.. Sąd Okręgowy podkreślił, że powodowie tworzyli ze zmarłym dobrą rodzinę, silnie związaną emocjonalnie, wspólnie decydującą o życiowych sprawach, tj. miejsce zamieszkania, podział obowiązków. Nagła śmierć P. M., który był młodym, pełnym sił, mężczyzną, spowodowała, że rodzina stała się niepełna, pozbawiona głównego żywiciela i oparcia.

Sąd Okręgowy o odsetkach orzekł na zasadzie art. 817 § 1 i 2 k.c., stwierdzając, że przepisy te zbieżne z przepisami wyznaczającymi terminy dokonywania czynności przez ubezpieczyciela, a wobec pozwanych osób fizycznych pokrywają się z art. 481 § 1 k.c. Podkreślił, że pozwani ci wzywani na dostępne powodom adresy (k.14,18) a omyłka w imieniu pozwanego nie powinna stanowić faktycznej przeszkody w doręczeniu w tak małej miejscowości jak K..

Sąd Okręgowy stwierdził, że pozwani R. P. i W. D. odpowiadają solidarnie na zasadzie art. 441 § 1 k.c., dlatego zakres ich odpowiedzialności cywilnej za śmierć P. M. winien być taki sam, obaj zostali skazani prawomocnymi wyrokami a sytuacja pozwanego, który jeszcze przed procesem podejmował działania w celu wyjaśnienia sytuacji, nie może być gorsza od sytuacji innych stron. Dalej wskazał, że odpowiedzialność dwóch podmiotów odpowiadających za jedno zdarzenie na różnych podstawach tradycyjnie określona jest jako in solidum i taka sytuacja zachodzi przy określeniu odpowiedzialności R. P. i pozwanego (...). Sąd Okręgowy podkreślił, że wobec tak określonej sytuacji procesowej obu pozwanych nie występuje problem górnej granicy odpowiedzialności pozwanego (...), podnoszony w toku postępowania. W ocenie Sądu Okręgowego poza ramy tego procesu wykracza kwestia przyznania świadczeń krewnym zmarłego poza procesem, chociaż pominięcie wdowy i sierot, a wypłacenie świadczeń rodzicom, siostrom i babci zmarłego klóci się z powszechnym odczuciem zasad współżycia społecznego, co ubezpieczyciel winien mieć na uwadze realizując swoje obowiązki.

Sąd Okręgowy o kosztach procesu w przypadku małoletnich powodów orzekł na podstawie art.100 k.p.c., a wobec powódki A. M. na podstawie art.98 k.p.c. O nieuiszczonych kosztach sądowych orzekł na zasadzie art.113 ust.1, 4 u.k.s.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany R. P., który zaskarżył wyrok w całości i wniósł o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa jako przedwczesnego i bezzasadnego oraz zasądzenie kosztów postępowania od powodów na jego rzecz, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji oraz zasądzenie od powodów na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów postępowania apelacyjnego z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. mający wpływ na treść zaskarżonego wyroku błąd w ustaleniach faktycznych Sądu przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, a polegający na przyjęciu przez Sąd, że sytuacja powodów uległa zmianie, podczas gdy faktycznie osiągnięte przez zmarłego zarobki zostały zrównoważone przyznaną rentą rodzinną i innymi świadczeniami socjalnymi;
2. mający wpływ na treść zaskarżonego wyroku błąd w ustaleniach faktycznych Sądu przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia a polegający na przyjęciu przez Sąd faktu przyczynienia się zmarłego do szkody a co mogło stanowić podstawę do obniżenia odszkodowania;
3. mający wpływ na treść zaskarżonego wyroku błąd w ustaleniach faktycznych Sądu przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia a polegający na nierozpoznaniu i pominięciu faktu wypłaty odszkodowania rodzinie zmarłego przez ubezpieczyciela, podczas gdy Ogólne Warunki Ubezpieczenia i sama umowa ubezpieczenia wskazuje w § 9, że w czasie toczącego się postępowania sądowego nie wypłaca się odszkodowania;
4. mający wpływ na treść zaskarżonego wyroku błąd w ustaleniach faktycznych Sądu przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia a polegający na przyjęciu przez Sąd, że zarobki zmarłego oscylowały w kwocie 4.000 zł, podczas gdy sam Sąd wskazuje w uzasadnieniu, że była to kwota około 3.200 zł i brak jest podstaw do uznania, że na przyszłość zarabiałby więcej i uzyskiwałby taki dochód w dłuższej perspektywie czasu;
5. mający wpływ na treść zaskarżonego wyroku błąd w ustaleniach faktycznych Sądu przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia a polegający na nieuwzględnieniu przez Sąd faktu niezłożenia przez powodów brakujących dokumentów do ubezpieczyciela, co spowodowało wstrzymanie wypłaty odszkodowania z polisy ubezpieczeniowej;
6. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 363 § 2 k.c. poprzez jego niewłaściwą wykładnię i uznanie, że odsetki należą się od dnia 1 stycznia 2016 r., podczas gdy w razie ustalenia wysokości zadośćuczynienia według stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy uzasadnione jest przyznanie odsetek dopiero od chwili wyrokowania;
7. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 k.p.c. poprzez brak rzetelnej i wszechstronnej oceny materiału dowodowego i danie wiary jedynie twierdzeniom powodów niepopartym żadnymi dowodami, nie uwzględnienie wniosku o ustalenie co wchodziło w skład masy spadkowej po zmarłym, nieodniesienie się do faktu, że zgłoszenie szkody powodów było złożone wcześniej, niż dalszej rodziny, której wypłacono odszkodowanie.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany (...)S.A. w W., który zaskarżył wyrok w części co do punktu 1 ponad kwotę 11.540 zł oraz w zakresie odsetek ustawowych zasądzonych od dnia 26 lipca 2014 r., w zakresie punktu 3,4 i 5 w całości, w zakresie punktu 6 ponad kwotę 11.540 zł oraz w zakresie odsetek ustawowych zasądzonych od dnia 26 lipca 2014 r., w zakresie punktu 8,9,10 w całości, w zakresie punktu 11 w części ponad kwotę 11.540 zł oraz w zakresie odsetek ustawowych zasądzonych od dnia 26 lipca 2014 r., w zakresie punktu 12 i 13 w całości.

Pozwany wniósł o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części oraz o zasądzenie od powodów na jego rzecz kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji z jednoczesnym przekazaniem temu Sądowi kwestii rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

Pozwany zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie prawa procesowego mające wpływ na treść wydanego orzeczenia, a to:
 - art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów wskutek uchybienia zasadom logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego w części dotyczącej ustaleń faktycznych i wybiórczą ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności dopuszczonych i przeprowadzonych w postępowaniu dowodów z dokumentów odnośnie zakresu odpowiedzialności pozwanego, a także zeznań powódki A. M., świadków T. Ź., S. Ź., E.

Ż., opinii biegłej sądowej odnośnie pogorszenia sytuacji życiowej powódki, w tym finansowej, wysokości osiągniętych przez powódkę i jej rodzinę dochodów, a także stanu psychicznego powodów po śmierci męża i ojca,

- art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nienależyte wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia i niewłaściwe uzasadnienie, które fakty zdaniem Sądu zostały udowodnione oraz niepodanie w sposób przekonujący przyczyn, ani podstawy prawnej z przytoczeniem przepisów prawa, co legło u podstaw rozstrzygnięcia w zakresie braku ograniczenia odpowiedzialności pozwanego do wysokości sumy gwarancyjnej, a także wysokości kwestii należnego powodom stosownego odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej oraz niewskazanie przyczyn, które spowodowały, że Sąd pewnym dowodom dał wiarę i w jakim zakresie.

2. błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść wydanego orzeczenia w szczególności przez przyjęcie, że:

- skutek śmierci poszkodowanego doszło do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powódki A. M. i małoletnich powodów J. M. (1) i K. M. uzasadniającego żądanie pozwu, podczas gdy materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie pozwala dokonać takich ustaleń;

- pominięcie, że suma gwarancyjna przewidziana w umowie ubezpieczenia łączącej pozwanego ubezpieczyciela oraz pozwanego R. P. stanowiąca równowartość w złotych 50.000 euro (dla przedmiotowej umowy ubezpieczenia równowartość to 204.620 zł) stanowi górny limit odpowiedzialności ubezpieczyciela za zdarzenie z udziałem poszkodowanego P. M.;

- wysokość świadczeń wypłaconych przez pozwanego za zdarzenie z udziałem poszkodowanego P. M. na rzecz rodziców, jego dwóch sióstr oraz babci wyniosły łącznie 170.000 zł;

- brak jest przeszkód aby powódka uaktywniła się zawodowo, gdyż dzieci są zdrowe, w wieku szkolnym, a powódka jest zdrowa i nie ma żadnych ograniczeń w podjęciu pracy zawodowej;

- obowiązek utrzymania dzieci małoletnich powodów spoczywa na powódce A. M.;

- łączny dochód powodów ze wszystkich źródeł jest wyższy niż dochód osiągany przed śmiercią P. M.;

a w konsekwencji

3. naruszenie prawa materialnego, poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, a to:

- art. 6 k.c. poprzez jego pominięcie i uznanie, że w myśl tego przepisu powodowie wykazali zasadność swoich roszczeń wobec pozwanego bez ograniczenia do wysokości sumy gwarancyjnej określonej w umowie ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej inżynierów budownictwa oraz poprzez uznanie, że powodowie wykazali, że skutek śmierci poszkodowanego nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej uzasadniające przyznanie z tego tytułu stosownego odszkodowania;

- art. 361 § 1 k.c. poprzez uwzględnienie roszczeń pomimo, że nie pozostają w adekwatnym związku przyczynowym z zaistniałą szkodą i nie stanowią normalnych następstw działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła;

- art. 446 § 3 k.c. polegające na przyznaniu powodom odszkodowania z tytułu stosownego odszkodowania pomimo tego, że powodowie nie wykazali aby nastąpiło znaczne pogorszenie sytuacji życiowej,

- art. 805 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, że pozwany w zakresie swojej działalności na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej inżynierów budownictwa jest zobowiązany do spełnienia świadczenia wykraczającego ponad granicę określoną w tej umowie, tj. ponad sumę gwarancyjną w wysokości równowartości 50.000 euro;

- art. 822 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, że pozwany jest zobowiązany do zapłacenia odszkodowania wyższego niż określone w umowie ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej inżynierów budownictwa, tj. pod sumę gwarancyjną w wysokości równowartości 50.000 euro;

- art.7 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez jego pominięcie i przyjęcie, że odpowiedzialność pozwanego ubezpieczyciela nie jest ograniczona do wysokości sumy gwarancyjnej określonej w umowie ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej inżynierów budownictwa;

- art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 363 § 2 k.c. poprzez uwzględnienie roszczenia odnośnie odsetek ustawowych od zasądzanego zadośćuczynienia od dnia 26 lipca 2014 r. zamiast od dnia wyrokowania.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany (...), który zaskarżył wyrok w części:

1. w zakresie dotyczącym powódki J. M. (1) w części:

- zasądzającej ponad kwotę 20.000 zł tj. co do kwoty 40.000 wraz z ustawowymi odsetkami od tej kwoty oraz zasądzającej odsetki ustawowe od zasądzonej w punkcie 1 wyroku kwoty 20.000 zł za okres od 26 lipca 2014 r. do dnia 16 czerwca 2016 r. (tj. 3.345,21 zł),

- rozstrzygającej o kosztach procesu;

2. w zakresie dotyczącym powoda K. M. w części:

- zasądzającej ponad kwotę 25.000 zł tj. co do kwoty 45.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od tej kwoty oraz zasądzającej odsetki ustawowe od zasądzonej w punkcie 5 wyroku kwoty 25.000 zł za okres od 26 lipca 2014 r. do dnia 16 czerwca 2016 r. (tj. 4.181,51 zł),

- rozstrzygającej o kosztach procesu;

3. w zakresie dotyczącym powódki A. M. w części:

- zasądzającej ponad kwotę 40.000 zł tj. co do kwoty 100.000 wraz z ustawowymi odsetkami od tej kwoty oraz zasądzającej odsetki ustawowe od zasądzonej w punkcie 11 wyroku kwoty 40.000 zł za okres od 26 lipca 2014 r. do dnia 16 czerwca 2016 r. (tj. 6.690,41 zł),

- rozstrzygającej o kosztach procesu;

Pozwany wniósł o zmianę wyroku częściowo ,tj.:

1. w zakresie dotyczącym powódki J. M. (1) poprzez oddalenie powództwa co do kwoty 40.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami zasądzonymi od tej kwoty oraz w zakresie odsetek ustawowych od zasądzonej i niezaskarżonej kwoty 20.000 zł za okres od 26 lipca 2014 r. do dnia 16 czerwca 2016 r.,

2. w zakresie dotyczącym powoda K. M. poprzez oddalenie powództwa co do kwoty 45.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami zasądzonymi od tej kwoty oraz w zakresie odsetek ustawowych od zasądzonej i niezaskarżonej kwoty 25.000 zł za okres od 26 lipca 2014 r. do dnia 16 czerwca 2016 r.

3. w zakresie dotyczącym powódki A.M. poprzez oddalenie powództwa co do kwoty 100.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami zasądzonymi od tej kwoty oraz w zakresie odsetek ustawowych od zasądzonej i niezaskarżonej kwoty 40.000 zł za okres od 26 lipca 2014 r. do dnia 16 czerwca 2016 r.

4. o zasądzenie od każdego z powodów na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych;

5. na podstawie art. 380 k.p.c. rozpoznanie przez Sąd drugiej instancji postanowienia Sądu I instancji z dnia 2 lutego 2017 r. oddalającego wnioski powoda o dopuszczenie dowodów T. B., J. K. i J. M. (2) oraz ograniczenia dowodu z przesłuchania stron do przesłuchania powódki A.M. i przeprowadzenie tych dowodów przez Sąd II instancji.

Pozwany zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a to:

- art. 11 k.p.c. poprzez dokonanie nieprawidłowej oceny zakresu związania Sądu w postępowaniu cywilnym ustaleniami wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego, co skutkowało oddaleniem wniosków dowodowych pozwanego na okoliczności przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody;

- art. 227 k.p.c. w zw. z art. 217 § 3 k.p.c. poprzez uznanie, że wniosek o przesłuchanie świadków T. B., J. K., J. M. (2) i przesłuchania stron, w tym pozwanego W. D., zmierza do obejścia zasad z art. 11 k.p.c. a co za tym idzie jest to dowód nieprzydatny w sprawie podczas gdy dowody te zostały powołane na okoliczność istotną dla rozstrzygnięcia tj. faktu przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody;

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnie, sprzecznej z logiką i zasadami doświadczenia życiowego oceny dowodów w sprawie w postaci dowodów z dokumentów z akt karnych o sygn. II K 343/11 i II K 418/11, a to w szczególności protokołów z rozpraw skutkujące ustaleniem, że poszkodowany P. M. nie przyczynił się do powstania szkody, podczas gdy już na podstawie tych dowodów takie ustalenie było możliwe;

- pominięcie obiektywnie nieprawidłowego zachowania się poszkodowanego w chwili wypadku, co stanowiło jego istotną przyczynę,

- wybiórczą ocenę dowodów oraz pominięcie przy ustalaniu odszkodowania dla powódki A.M. faktu, że otrzymała ona już kwotę 7.000 zł tytułem nawiazki;

- bezzasadne pominięcie ustaleń dotyczących stosunków majątkowych i sytuacji zarobkowej zobowiązanego W. D., przez którego pokrycie zasądzonej sumy jest w istocie niemożliwe,

- wyprowadzenie z materiału dowodowego wniosku z niego niewynikającego tj. faktu, że pozwany został przed wytoczeniem powództwa skutecznie wezwany do zapłaty pomimo, że wezwanie to zostało skierowane do osoby o innym imieniu co zaś skutkowało zasądzeniem odsetek od daty 26 lipca 2014 r. zamiast prawidłowo od dnia doręczenia mu pozwu;

2. naruszenie prawa materialnego:

- art. 362 k.c. poprzez jego niezastosowanie, podczas gdy w sprawie należało ustalić stopień przyczynienia się poszkodowanego, jako że jego nieprawidłowe zachowanie było niewątpliwą przyczyną zaistnienia zdarzenia, które doprowadziło do jego śmierci,

- art. 440 k.c.. poprzez jego niezastosowanie w okolicznościach niniejszej sprawy wskutek uznania, że brak jest podstaw do miarkowania zadośćuczynienia, pomimo, że jest to uzasadnione ze względu na sytuację materialną obu pozwanych i faktu, że szkoda wynika wskutek popełnienia przez nich przestępstw nieumyślnych;

- art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. poprzez ich nieprawidłowe zastosowanie polegające na uznaniu, że pozwany został wezwany do spełnienia świadczenia o charakterze bezterminowym przed doręczeniem mu powództwa pomimo braku dowodów na okoliczność, że o roszczeniach powodów dowiedział się z chwila wcześniejszą;

- art. 446 § 3 k.c., poprzez błędną wykładnię przesłanek „znacznego pogorszenia sytuacji życiowej” i „stosowności” w odniesieniu do sytuacji życiowej powodów, a przez to przyznanie powodom znacznie zawyżonego jednorazowego

odszkodowania wskutek pogorszenia się ich sytuacji życiowej, która nie spełnia kryteriów sumy odpowiedniej i jest rażąco wygórowana;

- art. 446 § 4 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowaniem, polegające na przyznaniu powodom, rażąco wygórowanych kwot zadośćuczynienia z pominięciem kryteriów, które wskazują, że wysokość zadośćuczynienia powinna być utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnej stopie życiowej i poziomowi życia społeczeństwa, a przez to zasądzenie rażąco wygórowanych kwot, które nie spełniają kryteriów sumy odpowiedniej

Powodowie w pismach z dnia 23 lutego 2018 r., z dnia 15 maja 2018 r., 23 kwietnia 2018 r. domagali się oddalenia apelacji pozwanych (...) Spółki Akcyjnej w W. i R. P. oraz zasądzenia od pozwanych na ich rzecz kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja pozwanego (...) okazała się uzasadniona w części, w jakiej zaskarżony wyrok nie uwzględnił ograniczenia odpowiedzialności wymienionego Ubezpieczyciela do wysokości sumy gwarancyjnej wynikającej z zawartej umowy ubezpieczenia.

Apelacje pozwanych R. P. oraz W. D. okazały się uzasadnione jedynie w niewielkim zakresie obejmującym daty, od których wobec pozwanych uzasadnionymi były roszczenia uboczne od zasądzonych od nich roszczeń.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia stanu faktycznego poczynione przez Sąd pierwszej instancji albowiem były one wynikiem niewadliwej oceny dowodów przeprowadzonej przez ten Sąd natomiast zarzuty naruszenia art.233 § 1 k.p.c. oraz błędów w ustaleniach stanu faktycznego podniesione przez apelujących były li tylko nieuzasadnioną w okolicznościach sprawy polemiką skarżących z dokonaną przez Sąd oceną dowodów oraz z poczynionymi w sprawie ustaleniami faktycznymi. Co do zasady pozwani R. P. i W. D. kwestionowali pominięcie przez Sąd pierwszej instancji dowodów zgromadzonych w aktach postępowania karnego oraz ocenę dowodów zgromadzonych w sprawie, a w konsekwencji także i poczynione ustalenia stanu faktycznego skutkujące brakiem przyjęcia przyczynienia się P. M. do zaistnienia tragicznego wypadku, do którego doszło na budowie, a ponadto w zakresie w jakim ocenił Sąd pierwszej instancji rozmiar krzywdy i szkody powodów.

Wbrew zarzutom apelujących, Sąd pierwszej instancji nie dopuścił się naruszenia art.233 § 1 k.p.c. Skuteczne podważanie dokonanej przez Sąd meriti oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, nie może zasądzać się wyłącznie na kwestionowaniu dokonanej przez sąd oceny, czy na przedstawieniu własnej oceny dowodów ferowanej przez stronę niezadowoloną z rozstrzygnięcia sporu, lecz winna wskazywać jakie kryteria tej oceny sąd naruszył, względnie wbrew jakim zasadom logiki sąd uchybił przyznając prymat wiarygodności konkretnym dowodom lub tego prymatu im odmawiając.

Zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów, sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Określone w tym przepisie granice swobodnej oceny dowodów może naruszać tylko dowolna ocena zebranego materiału, brak wszechstronnej oceny wszystkich istotnych dowodów lub ich ocena sprzeczna z zasadami logicznego powiązania wniosków z ustalonym stanem faktycznym lub doświadczeniem życiowym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 1998 r. III CKN 4/98; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1446/00). Ocena wiarygodności i mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie powinna odpowiadać regułom logicznego myślenia wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego będące wyznacznikiem granic dopuszczalnych wniosków i stopnia prawdopodobieństwa ich przydatności w konkretnej sytuacji. Tylko w przypadku wykazania, że brak jest powiązania przyjętych wniosków z zebraniem materiałem dowodowym, możliwe jest skuteczne podważenie oceny dowodów dokonanej przez sąd. Nie jest wystarczająca sama polemika wyprowadzająca wnioski odmienne, lecz wymagane jest wskazanie, w czym wyraża się brak logiki lub uchybienie

regułom doświadczenia życiowego w przyjęciu wniosków kwestionowanych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00).

Apelujący kwestionując ocenę dowodów wskazywali na dowody zgromadzone w postępowaniu karnym, w świetle których P. M. miał przyczynić się do zaistniałego tragicznego zdarzenia, w wyniku którego zmarł, a które Sąd pierwszej instancji miał pominąć, dopuszczając się naruszenia art.11 k.p.c.

Określona w art.11 k.p.c. moc wiążąca wyroku karnego oznacza, że w sprawie cywilnej, niedopuszczalne jest dokonywanie jakichkolwiek własnych ustaleń co do tych okoliczności, którymi sąd jest związany w postępowaniu cywilnym. W konsekwencji, wyłączona jest też możliwość dochodzenia roszczeń w sposób sprzeczny z ustaleniami wyroku karnego. Przy tym istota związania sądu cywilnego skazującym wyrokiem karnym wyraża się w tym, że w skład podstawy faktycznej rozstrzygnięcia sądu cywilnego wchodzi czyn opisany w sentencji karnego wyroku skazującego, a sąd ten pozbawiony jest możliwości dokonywania ustaleń w tym zakresie, w tym w szczególności ustaleń odmiennych niż przeniesione na podstawie tego wyroku z procesu karnego. W skład podstawy faktycznej rozstrzygnięcia sądu cywilnego wchodzi czyn opisany w sentencji wyroku karnego skazującego, a sąd ten jest pozbawiony możliwości dokonywania odmiennych ustaleń w tym zakresie. Moc wiążąca wyroków karnych w postępowaniu cywilnym została wprowadzona przede wszystkim dla uniknięcia możliwości wydawania na podstawie tego samego stanu faktycznego różnych – sprzecznych ze sobą – orzeczeń w sprawach cywilnych i karnych. Przemawia za tym nie tylko wzgląd na jednolitość orzeczeń sądowych, lecz także na powagę wymiaru sprawiedliwości, ekonomii procesowej. Związanie sądu cywilnego prawomocnym wyrokiem karnym prowadzi do ograniczenia zasady swobodnej oceny dowodów (art.233 § 1 k.p.c.), zasady bezpośredniości i tym samym w pewnym zakresie niezawisłości sędziego w orzekaniu w sprawie cywilnej.

Odnosząc powyższe rozważania uczynione na gruncie art.11 k.p.c. wskazać należy, że zarzucany błąd w ustaleniach stanu faktycznego i brak poczynienia ustaleń przez Sąd pierwszej instancji zmierzających do wykazania, iż P. M. przyczynił się do tragicznego zdarzenia, w wyniku którego zmarł, nie mogły być uznane za słuszne.

W orzecznictwie podkreśla się, że przyczynienie ma charakter obiektywny, odnoszący się do czysto kauzalnych powiązań pomiędzy zachowaniem poszkodowanego a szkodą, natomiast elementy subiektywne (np. wina lub nieprawidłowość zachowania) występują dopiero na etapie miarkowania wysokości świadczenia, jako "stosowne okoliczności" wskazane w art. 362 k.c. Podkreślenia też wymaga, że art. 362 k.c. wymienia stopień winy obu stron jako istotną, ale nie jedyną okoliczność decydującą o stopniu zmniejszenia odszkodowania, stanowiąc, że na stopień zmniejszenia odszkodowania ma wpływ także zespół okoliczności. Brak skonkretyzowania w tym przepisie, o jakie okoliczności chodzi, tj. czy tylko związane z samym wypadkiem, czy także odnoszące się do jego konsekwencji, czy wreszcie odnoszące się np. do sytuacji życiowej osoby poszkodowanej i sprawcy, nakazuje przyjąć, że okoliczności te winny być rozumiane szeroko. W orzecznictwie i piśmiennictwie za okoliczności, które należy uwzględnić przy dokonywaniu obniżenia odszkodowania uznano: stopień przyczynienia się obu stron, wiek poszkodowanego, stopień naruszenia obiektywnych reguł postępowania przez poszkodowanego, ich konfrontacja z zarzutami stawianymi odpowiedzialnemu za szkodę, pobudki, motywy jakimi kierował się poszkodowany, podejmując działanie nieprawidłowe, ciężar naruszonych przez sprawcę obowiązków i stopień ich naruszenia, rozmiar i waga uchybień po stronie poszkodowanego, ocena samej przyczyny wyrządzającej szkodę, ocena zachowania się poszkodowanego. Nie ulega wątpliwości, że stopień przyczynienia nie determinuje wprost zakresu zmniejszenia odszkodowania. Tak więc wszystkie inne czynniki poza samym normalnym związkiem przyczynowym pomiędzy zachowaniem poszkodowanego, a szkodą mają znaczenie nie na etapie stwierdzenia przyczynienia, ale na etapie oceny pod kątem zbadania potrzeby i skali obniżenia odszkodowania. Oceny tej dokonuje sąd i to on rozstrzyga, jakie znaczenie należy przypisać podstawie odpowiedzialności sprawcy, a więc czy, odpowiada na zasadzie ryzyka czy winy (tak m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2008 r., IV CSK 228/08).

Uwzględniając powyższe argumenty - Sąd Apelacyjny tym samym uznał za niezasadne zarzuty w zakresie przyczynienia się P. M. do tragicznego zdarzenia, przy uwzględnieniu iż podnoszący ten zarzut pomija rolę sądu

w rekonstruowaniu stanu faktycznego i wyłączne prawo dokonania oceny ustalonych w sprawę okoliczności w kontekście regulacji z art. 362 k.c.

Niewątpliwie charakter funkcji sprawowanych przez pozwanych R. P. i W. D., a więc funkcji kierowniczych wyrażających się na wydawaniu poleceń i kierowaniu procesem budowlanym poprzez zarządzanie pracownikami na prowadzonej budowie, przekładał się na charakter zarzutów postawionych wobec wymienionych pozwanych w prowadzonych wobec nich jako oskarżonych w procesach karnych. W szczególności, zarzucany i udowodniony wobec pozwanego R. P. czyn karalny polegał na tym, że w dniu 14 października 2010 r. w P. nieumyślnie spowodował śmierć P. M. w ten sposób, że będąc kierownikiem budowy budynku jednorodzinnego i osoba odpowiedzialną za bezpieczeństwo i higienę pracy na terenie budowy, nie realizował obowiązków wynikających z kierowania budową obiektu budowlanego, w szczególności, pomimo istnienia realnego zagrożenia dla życia i zdrowia pracowników, nie wstrzymał robót budowlanych przebiegających pod elektroenergetyczną linią napowietrzną średniego napięcia do czasu jej przebudowy, wskutek czego wykonujący prace budowlane P. M. dotknął ją prętem zbrojeniowym, co, w wyniku porażenia prądem elektrycznym doprowadziło do jego zgonu na miejscu zdarzenia tj. przestępstwa z art.155 k.k. W odniesieniu natomiast do pozwanego W. D. zarzucono i udowodniono w prowadzonym postępowaniu karnym wobec wymienionego, jako oskarżonego, że w dniu 14 października w P. naraził P. M. na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w ten sposób, że będąc osobą faktycznie kierującą pracami budowlanymi prowadzonymi przy budowie domu jednorodzinnego położonego przy ulicy (...) na działce ewidencyjnej nr (...) i z tego tytułu wydającą polecenia pozostałym pracującym tam osobom, w tym P. M., polecił P. M. wykonywanie prac zbrojeniowych na pierwszym piętrze wyżej wymienionego domu w bezpośredniej bliskości napowietrznej linii energetycznej średniego napięcia, wskutek czego wykonujący te prace P. M. dotknął jej prętem zbrojeniowym, co spowodowało jego porażenie prądem elektrycznym i w ten sposób nieumyślnie spowodował śmierć pokrzywdzonego, tj. występku z art.160 § 1 k.k. w zbiegu z art. 155 k.k. w związku z art.11 § 2 k.k.

Przywołane wyżej opisy czynów karalnych, za które wymienieni pozwani zostali skazani prawomocnymi wyrokami sądów karnych eliminują możliwość przypisania pokrzywdzonemu pracownikowi przyczynienia się do tragicznego zdarzenia albowiem P. M., jako podwładny pracował pod nadzorem technicznym oraz w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy pozwanego R. P. sprawującego funkcję kierownika budowy oraz wykonywał czynności nakazane mu przez kierującego faktycznie robotami, a więc kierownika robót - pozwanego W. D..

Opisy czynów zarzucanych każdemu z wymienionych pozwanych czynią bezzasadnymi zarzuty wymienionych jakoby P. M. jako podwładny i pracownik wykonujący obowiązki na budowie miał przyczynić się do zaistniałego zdarzenia i jego skutków albowiem jak to już wskazano podlegał nadzorowi i kierownictwu obu pozwanych, odpowiednio kierownikowi budowy i kierownikowi robót. W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a także ustaleń będących podstawą dla wydania obu wyroków karnych, roboty na przedmiotowej budowie zostały wstrzymane do czasu przebudowy linii energetycznej znajdującej się nad wznoszonym budynkiem. W konsekwencji, fakt iż budowa była realizowana i faktycznie roboty wykonywane były mimo wydanego nakazu wstrzymania robót, a ich prowadzenie odbywało się wobec naruszenia elementarnych obowiązków przez pozwanego R. P., jako kierownika budowy i W. D., jako kierownika robót sprawującego faktyczne kierownictwo robót na budowie, wyklucza w ocenie Sądu Apelacyjnego jakiegokolwiek przyczynienie się P. M. do tragicznego zdarzenia, w wyniku którego poszkodowany zmarł. Jak to już wskazano, istota związania sądu cywilnego skazującym wyrokiem karnym wyraża się w tym, że w skład podstawy faktycznej rozstrzygnięcia sądu cywilnego wchodzi czyn opisany w sentencji karnego wyroku skazującego, a sąd ten pozbawiony jest możliwości dokonywania ustaleń w tym zakresie, w tym w szczególności ustaleń odmiennych niż przeniesione na podstawie tego wyroku z procesu karnego. Wyłączona jest tym samym możliwość dowodzenia w postępowaniu cywilnym, że prawomocny skazujący wyrok karny z jakiegokolwiek przyczyn jest wadliwy.

Odnosząc powyższe do czynionych przez pozwanych R. P. i W. D. zarzutów w zakresie naruszenia art.11 k.p.c. oraz błędów w ustaleniach stanu faktycznego poprzez brak ustalenia jakoby P. M. przyczynił się do zaistnienia tragicznego zdarzenia brak jest podstaw dla podzielenia powyższych zarzutów. Okoliczności skazania pozwanych R. P. i W. D. prawomocnymi wyrokami karnymi za przestępstwa nieumyślne, o których była wcześniej mowa, determinuje ich odpowiedzialność za zdarzenie, które nastąpiło wskutek nieprzestrzegania na prowadzonej budowie przepisów

z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy. Zarówno z przedmiotowej strony opisu każdego z czynów zarzucanego każdemu z pozwanych jak i sekwencji zdarzeń i czynności będących przedmiotem prawidłowych ustaleń stanu faktycznego w sprawie, w tym z decyzji Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego przy (...) Okręgowej Izbie (...) w W. (k.94-96) wynika niezbicie, że prace na budowie po ich rozpoczęciu zostały wstrzymane z uwagi na istniejącą energetyczną linię napowietrzną, a pomimo to roboty były prowadzone. Zarzut pozwanego W. D., że nie pełnił on żadnej samodzielnej funkcji w budownictwie nie tylko nie miał znaczenia dla ustalenia winy wymienionego pozwanego w prowadzonym wobec niego procesie karnym ale i nie obala ustaleń zarówno obu sądów – karnego i cywilnego, że pełnił funkcję kierownika robót na miejscu ich prowadzenia, a w tym faktycznego zarządzania ludźmi pracującymi na budowie.

Dlatego też zarzut przyczynienia się P. M. do zaistnienia tragicznego zdarzenia jest chybiony, bowiem prace, a nawet obecność pracowników na drugiej kondygnacji, zostały zabronione właściwą decyzją organu nadzoru budowlanego. Tymczasem decyzje te nie były respektowane przez pozwanego W. D. sprawującego faktyczne kierownictwo robotami.

Należy przy tym podkreślić, że o tym, czy obowiązek naprawienia szkody należy zmniejszyć ze względu na przyczynienie się, a jeżeli tak to w jakim zakresie - decyduje sąd w procesie sędziowskiego wymiaru odszkodowania w granicach wyznaczonych przez normę art. 362 k.c. W żadnym wypadku ustalenie przyczynienia nie obliguje sądu do miarkowania odszkodowania (zadośćuczynienia). Decyzja w tym zakresie zależy od uznania sędziowskiego. Innymi słowy samo ustalenie przyczynienia się poszkodowanego nie nakłada na sąd obowiązku zmniejszenia odszkodowania, ani nie przesądza o stopniu tego zmniejszenia. Ustalenie przyczynienia jest dopiero warunkiem wstępnym, od którego w ogóle zależy możliwość rozważania zmniejszenia odszkodowania, i warunkiem koniecznym, lecz niewystarczającym, gdyż samo przyczynienie nie przesądza zmniejszenia obowiązku naprawienia szkody. Skarżący nie dostrzega, że artykuł 362 k.c. zaliczany jest do tzw. prawa sędziowskiego, którego istotą jest pozostawienie sądowi pewnego marginesu swobody, co nie zwalnia z obowiązku uwzględnienia i wnikliwego rozważenia wskazówek zawartych w tym przepisie. Interpretacji art. 362 k.c. nie można dokonywać w oderwaniu od podstawy prawnej, z jakiej wywodzone są roszczenia odszkodowawcze. Każdorazowo decyzja o obniżeniu odszkodowania jest wyłącznie uprawnieniem sądu (nie biegłego), a rozważenie wszystkich okoliczności in casu, w wyniku oceny konkretnej i zindywidualizowanej - jest jego powinnością (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2009 r., sygn. akt IV CSK 241/09).

W świetle ustaleń stanu faktycznego poczynionych przez Sąd pierwszej instancji, niespornych pomiędzy stronami, a obejmujących fakt zawarcia umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej przez pozwanego Ubezpieczyciela na rzecz pozwanego R.P., pozwany (...) zobowiązał się na wypadek zajścia zdarzenia ubezpieczeniowego do wypłaty świadczeń ubezpieczeniowych, których górną granicą była równowartość 50.000 euro. Rzeczona umowa odpowiedzialności cywilnej inżynierów budownictwa zawarta przez ubezpieczającego (...) zawartą na okres od 1 stycznia 2007 r. do 31 grudnia 2010 r. została potwierdzona polisą nr (...) (k.223-228).

Nie ulega wątpliwości, że w odniesieniu do okresu, w którym nastąpił tragiczny wypadek, pozwany R.P. zawarł drugą umowę dobrowolnego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, potwierdzoną polisą Nr (...), z której to polisy pozwany Ubezpieczyciel likwidował szkodę z tego samego zdarzenia ubezpieczeniowego wobec osób poszkodowanych śmiercią P. M., a to wobec jego rodziców, dwóch siostr oraz babci zmarłego.

W konsekwencji, nie sposób zgodzić się z apelującym Ubezpieczycielem, że dokonane na rzecz innych członków rodziny tragicznie zmarłego P. M. wypłaty skutkują brakiem odpowiedzialności Ubezpieczyciela wobec powodów wobec wyczerpania sumy ubezpieczenia z umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej pozwanego R. P.. Niewątpliwie bowiem wypłata świadczeń na rzecz rodziców oraz siostr i babci poszkodowanego nastąpiła z innej polisy aniżeli z umowy obowiązkowego ubezpieczenia OC (...) potwierdzonej polisą nr (...).

Nie sposób przy tym odmówić apelującemu Ubezpieczycielowi słuszności w tej części, w jakiej zarzuca, iż zasądzona zaskarżonym wyrokiem od niego na rzecz powodów suma wszystkich świadczeń ubezpieczeniowych przekracza granicę jego odpowiedzialności za wskazane zdarzenie, w wyniku którego zmarł ojciec małoletnich powodów i mąż powódki A. M..

Zgodnie z brzmieniem art.805 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę.

Przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony (art. 822 § 1 k.c.). Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela (art. 822 § 4 k.c.). Z przytoczonych unormowań wynika, że odpowiedzialność ubezpieczyciela ma charakter akcesoryjny, ubezpieczyciel ponosi bowiem odpowiedzialność tylko wtedy i tylko w takim zakresie, w jakim odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczony sprawca. Nie oznacza to jednak, że między zakresem odpowiedzialności cywilnej ubezpieczonego sprawcy a odpowiedzialnością ubezpieczyciela można postawić znak równości. Odpowiedzialność ubezpieczonego sprawcy musi bowiem mieścić się w granicach ochrony udzielonej przez ubezpieczyciela, a poza tym musi wystąpić wypadek ubezpieczeniowy, czyli zdarzenie, które strony w umowie ubezpieczenia określiły jako przyczynę uzasadniającą odpowiedzialność ubezpieczyciela. Zakres ochrony ubezpieczeniowej wyznacza przewidziana w umowie suma gwarancyjna, stanowiąca górną granicę odpowiedzialności ubezpieczyciela. Odnosząc się zaś do kwestii wzajemnych relacji sprawcy i ubezpieczyciela to wskazać należy, że poszkodowanemu z chwilą wystąpienia wypadku ubezpieczeniowego - jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 października 2011 r., II CSK 86/11 (OSNC 2012, Nr 4, poz. 55) - przysługuje bezpośrednio przeciwko ubezpieczycielowi roszczenie prawno-ubezpieczeniowe, które w doktrynie kwalifikowane jest jako specyficzna figura prawna, niepodlegająca zaliczeniu do tradycyjnej konstrukcji roszczenia deliktowego czy kontraktowego (*actio directa*). Między roszczeniami względem sprawcy i ubezpieczyciela istnieje jednak ścisła współzależność polegająca na tym, że oba roszczenia istnieją obok siebie dopóty, dopóki jedno z nich nie zostanie zaspokojone. W sytuacji, w której dwaj dłużnicy na podstawie różnych stosunków prawnych łączących ich z wierzycielem mają spełnić na jego rzecz to samo świadczenie, może być wykorzystana konstrukcja odpowiedzialności *in solidum*. Z przytoczonych unormowań wynika, że odpowiedzialność ubezpieczyciela ma charakter akcesoryjny, ubezpieczyciel ponosi bowiem odpowiedzialność tylko wtedy i tylko w takim zakresie, w jakim odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczony sprawca. Nie oznacza to jednak, że między zakresem odpowiedzialności cywilnej ubezpieczonego sprawcy a odpowiedzialnością ubezpieczyciela można postawić znak równości. Odpowiedzialność ubezpieczonego sprawcy musi bowiem mieścić się w granicach ochrony udzielonej przez ubezpieczyciela, a poza tym musi wystąpić wypadek ubezpieczeniowy, czyli zdarzenie, które strony w umowie ubezpieczenia określiły jako przyczynę uzasadniającą odpowiedzialność ubezpieczyciela. Zakres ochrony ubezpieczeniowej wyznacza przewidziana w umowie suma gwarancyjna, stanowiąca górną granicę odpowiedzialności ubezpieczyciela. Z chwilą wystąpienia wypadku ubezpieczeniowego - jak wyjaśnił SN w wyroku z 19 października 2011 r., II CSK 86/11 (OSNC 2012 r. Nr 4, poz. 55) - poszkodowanemu przysługuje bezpośrednio przeciwko ubezpieczycielowi roszczenie prawno - ubezpieczeniowe, które w doktrynie kwalifikowane jest jako specyficzna figura prawna, niepodlegająca zaliczeniu do tradycyjnej konstrukcji roszczenia deliktowego czy kontraktowego (*actio directa*). W relacji ubezpieczyciel - poszkodowany mają zastosowanie zarówno przepisy prawa ubezpieczeń, jak i przepisy prawa cywilnego dotyczące obowiązku naprawienia szkody, natomiast poszkodowany zajmuje na gruncie tych zasad szczególną pozycję prawną, ponieważ przysługują mu dwa odrębne roszczenia. Zachodzi między nimi ścisła współzależność polegająca na tym, że oba roszczenia istnieją obok siebie dopóty, dopóki jedno z nich nie zostanie zaspokojone. Poszkodowany nie może uzyskać dwóch odszkodowań, a o tym, w jaki sposób i w jakiej kolejności nastąpi realizacja przysługującego mu odszkodowania decyduje sam, kierując żądanie przeciwko ubezpieczonemu albo ubezpieczycielowi, albo przeciwko obu nim równocześnie. W razie pozwania obu wymienionych podmiotów nie ma podstaw do przyjęcia solidarnej odpowiedzialności sprawcy szkody i ubezpieczyciela. W sytuacji, w której dwaj dłużnicy na podstawie różnych stosunków prawnych łączących ich z wierzycielem mają spełnić na jego rzecz to samo świadczenie, może być wykorzystana konstrukcja odpowiedzialności *in solidum*.

Sąd Apelacyjny podziela pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 lipca 1990 roku, I CR 451/09 stwierdził, że suma ubezpieczenia ustalona w umowie stanowi górną granicę odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń, choćby wskutek zajścia kilku wypadków w czasie trwania umowy ubezpieczenia łączna kwota szkód poniesionych

przez ubezpieczonego przekraczała sumę ubezpieczenia, chyba że strony umówiły się inaczej (art. 805 § 1 k.c. i art. 824 § 1 k.c. Pomimo odmienności stanu prawnego i faktycznego ocenianego w powyższej sprawie, zgodzić się należy z wynikającym z niej poglądem o randze zastrzeżenia o sumie ubezpieczenia i potrzebie wykładania pojęcia wypadku ubezpieczeniowego z uwzględnieniem jej roli w obrocie ubezpieczeniowym.

Z treści umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zawartej pomiędzy (...) jako Ubezpieczającym a pozwanym (...) S.A., potwierdzonej polisą Nr (...) z dnia 3 stycznia 2007 (k. 223-228) wynika, że Ubezpieczający wykupił podstawowe ubezpieczenie obejmujące sumę gwarancyjną do jednego zdarzenia, którego skutki są objęte umową ubezpieczenia wynoszącą równowartość 50.000 euro przy zastosowaniu kursu średniego EURO ogłoszonego przez Narodowy Bank Polski po raz pierwszy w danym roku. Rzeczona umowa nie obejmowała klauzul rozszerzających zakres odpowiedzialności pozwanego (§ 11 i § 25 polisy). W konsekwencji, granice odpowiedzialności pozwanego Ubezpieczyciela za konkretne zdarzenie ubezpieczeniowe wyraża się kwotą 204.620 zł.

Nie ma przy tym racji apelujący Ubezpieczyciel w zakresie wyczerpania sumy gwarancyjnej w związku z wypłatą świadczeń odszkodowawczych na rzecz rodziców, rodzeństwa i babki zmarłego albowiem powyższe świadczenia wypłacone zostały z umowy dobrowolnego ubezpieczenia OC potwierdzonego polisą Nr (...) (vide : decyzja o przyznaniu odszkodowania, ugoda oraz oświadczenie o zrzeczeniu się roszczeń – k.478,479 i 480 oraz pismo pozwanego Ubezpieczyciela z dnia 7 listopada 2016 r. -k.722).

Zgodnie z ukształtowanym w orzecznictwie Sądu Najwyższego poglądem, zarzut naruszenia prawa materialnego przez zawyżenie (zaniżenie) kwoty zadośćuczynienia, przy uwzględnieniu ocenego charakteru kryteriów ustalania jego wysokości, może okazać się skuteczny tylko w wypadku wykazania oczywistego, rażącego naruszenia tych kryteriów lub oczywistej niewspółmierności kwoty do doznanej krzywdy (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 września 1999 r., III CKN 339/98, OSNC 2000, nr 3, poz. 58; z dnia 15 lutego 2006 r., IV CK 384/2005 niepubl.; z dnia 2 lutego 2000 r., V CKN 236/99, nie publ.; z dnia 25 lipca 2000 r., III CKN 842/98, nie publ. i z dnia 12 października 2000 r., IV CKN 128/00, nie publ., z dnia 27 lutego 2004 r., V CK 282/03, niepubl. i powołane w jego uzasadnieniu orzecznictwo).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, taka sytuacja nie zaistniała w rozpoznawanej sprawie. Każde zadośćuczynienie, w tym przewidziane w art. 446 § 4 k.c., ma charakter kompensacyjny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 września 2010 r., II CSK 94/10, OSNC 2011/4/44), bowiem stanowi sposób naprawienia doznanej krzywdy, a decydującym kryterium przy określaniu jego wysokości jest rozmiar krzywdy i ekonomicznie odczuwalna wartość świadczenia, adekwatna do warunków gospodarki rynkowej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 2012 r., I CSK 2/12). Zadośćuczynienie ma na celu przyniesienie poszkodowanemu równowagi emocjonalnej naruszonej przez doznane cierpienia psychiczne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2011 r., I PK 275/10).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, apelujący nie przedstawili przekonujących argumentów, które wskazywałyby, że Sąd I instancji dopuścił się naruszenia prawa materialnego na skutek nieprawidłowego zastosowania art. 446 § 4 k.c. W rozpoznawanej sprawie nie zachodzi dysonans pomiędzy poprawnie sformułowanymi przesłankami dotyczącymi zadośćuczynienia w ujęciu ogólnym (uniwersalnym), a zindywidualizowanym przesłankami, dotyczącymi sytuacji powodów albowiem odnosząc powyższe do podniesionego przez pozwanych zarzutu naruszenia przepisów art.446 § 4 k.c., a także art.6 k.c. w zakresie mającym wpływ na wysokość należnego powodom zadośćuczynienia wziął pod uwagę wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia tej kwestii okoliczności, co w sposób jednoznaczny wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Każde zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 września 2010 r., II CSK 94/10, OSNC 2011/4/44), bowiem stanowi sposób naprawienia doznanej krzywdy, a decydującym kryterium przy określaniu jego wysokości jest rozmiar krzywdy i ekonomicznie odczuwalna wartość świadczenia. Zadośćuczynienie ma na celu przyniesienie poszkodowanemu równowagi emocjonalnej naruszonej przez doznane cierpienia psychiczne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2011 r., I PK 275/10).Obejmuje ono wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno te już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości. Ma więc charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną

przez poszkodowanego, mowa jest bowiem o "odpowiedniej sumie" tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę", przyznawanej jednorazowo.

Odniesienie wysokości zadośćuczynienia do przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa może mieć tylko pomocnicze znaczenie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 2006 r., sygn. IV CSK 80/05, OSNC 2006/10/175). Niemniej w orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono również, że ogólny poziom życia społeczeństwa, jako punkt odniesienia dla wysokości zadośćuczynienia pozwala określić wynikające z zasadzonej sumy możliwości nabywcze uprawnionego. W zamożniejszym społeczeństwie osiągnięcie celu zadośćuczynienia - skompensowanie krzywdy przez użycie zasądzonej sumy na zaspokojenie potrzeb konsumpcyjnych - uzasadnia zasądzenie wyższych sum niż w społeczeństwie uboższym. Nieuwzględnienie przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa mogłoby prowadzić do wzbogacenia uprawnionego. Odwołanie do tego kryterium pozwala więc na uniknięcie zarzutów dowolności i przypadkowości w określaniu wysokości zadośćuczynienia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2015 r., III CSK 173/14, z dnia 15 maja 2015 r., V CSK 493/14 i z dnia 7 kwietnia 2017 r., V CSK 448/16 – nie publ.). Jakkolwiek zatem o ostatecznym rozmiarze przyznanego zadośćuczynienia decydują okoliczności danej sprawy, to zasądzone w oparciu o art. 446 § 4 k.c. świadczenie powinno być wyważone, tak aby z jednej strony spełniło swoją kompensacyjną funkcję, zaś z drugiej aby odpowiadało aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Tej równowagi pomiędzy owym kompensacyjnym celem zadośćuczynienia oraz potrzebą utrzymania świadczenia w rozsądnych granicach nie udało się zachować Sądowi Okręgowemu albowiem przyznane na rzecz powodów zadośćuczynienie ocenić należało jako rażąco wygórowane wobec doznanej przez nich krzywdy, która w odniesieniu do każdego z nich była niewątpliwie niewymierna i niepoliczalna.

Odnosząc powyższe rozważania dotyczące charakteru zadośćuczynienia nie sposób przyjąć, by zasądzone na rzecz powodów zadośćuczynienia kwalifikować jako rażąco wygórowane albowiem Sąd pierwszej instancji prawidłowo ocenił przesłanki umożliwiające jedynie ocenne określenie krzywdy małoletnich powodów oraz powódki A. M. wywołane przedwczesną i nagłą śmiercią ojca i męża. Podzielając tę argumentację wskazać należy na niezakwestionowaną przez strony okoliczność, iż pozwany ubezpieczyciel po wydaniu zaskarżonego wyroku wypłacił na rzecz każdego z powodów kwoty po 11.540 zł zważyć należało, że suma gwarancyjna wyznaczająca kwotową granicę odpowiedzialności wymienionego pozwanego wynosząca zgodnie z umową ubezpieczenia OC 204.620 zł, uległa pomniejszeniu o kwotę 32.620 zł, a więc do kwoty 170.000 zł. Przyjmując zasądzone na rzecz każdego z powodów kwoty zadośćuczynienia, bowiem na rzecz tych roszczeń pozwany Ubezpieczyciel świadczył dokonane wypłaty, dla małol.J. M. (1) uzasadnionym pozostało zadośćuczynienie w kwocie 28.460 zł (40.000 – 11.540 zł), dla małol.K. M. uzasadnionym pozostało zadośćuczynienie w kwocie 38.460 zł (50.000 – 11.540) natomiast dla powódki A. M. rzeczone zadośćuczynienie pomniejszone o dokonaną na jej rzecz wypłatę wyrażało się kwotą 88.460 zł (100.000 – 11.540), przy czym w odniesieniu do powódki A. M. rozważał Sąd Apelacyjny zarzut dotyczący nawiązki w wysokości 7.000 zł zasądzonej na jej rzecz od pozwanego (...) w postępowaniu karnym, uznając go za zasadny.

Kwota nawiązki, przyznana w wyroku karnym, winna być uwzględniona przez sąd cywilny przy ustalaniu wysokości należnego pokrzywdzonemu zadośćuczynienia; nie ma tu znaczenia, który podmiot został zobowiązany do zapłacenia nawiązki, liczy się wyłącznie to, czy przedmiotem obu postępowań była ta sama szkoda (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 6 marca 2018 r., I ACa 966/17. Zważywszy na wysokość dotychczas wypłaconego powódce A. M. z tytułu zadośćuczynienia za ból i cierpienie związane z wypadkiem w postaci nawiązki w kwocie 7.000 zł. W konsekwencji, za zasadne uznano zadośćuczynienie na rzecz wymienionej powódki w kwocie 81.460 zł.

Uznając zatem, że orzeczone na rzecz powodów kwoty zadośćuczynień nie naruszają przepisu art.446 § 4 k.c., a więc nie są rażąco wygórowane, uwzględniając zarzut apelujących w zakresie nawiązki orzeczonej na rzecz powódki A. M. oraz mając na względzie zasadny zarzut pozwanego Ubezpieczyciela w zakresie sumy gwarancyjnej przyjąć należało, że na podstawie art.446 § 4 k.c. odpowiedzialność pozwanych z tytułu zadośćuczynienia wyrażała się wobec powodów poza kwotami wypłaconymi odpowiednio dla : małol. J. M. (1) kwotą 28.460 zł, dla małol. K. kwotą 38.460 zł, a dla powódki A.M. kwotą 81.460 zł, przy uwzględnieniu, iż odpowiedzialność pozwanych (...) i pozwanego jest

odpowiedzialnością in solidum zaś odpowiedzialność pozwanych R. P. i pozwanego W. D. jest odpowiedzialnością solidarną.

Ponieważ zadośćuczynienia zasądzone na rzecz powodów wyrażały się kwotą łączną 190.000 zł (40.000 plus 50.000 plus 100.000) następnie pomniejszone o kwoty już na poczet tych roszczeń wypłacone przeto rozważając zarzuty pozwanych dotyczące zasądzonych na rzecz powodów odszkodowań na podstawie art.446 § 3 k.c., w pierwszej kolejności rozważyć należało, czy odszkodowania te zostały wykazane co do zasady i co do wysokości, a następnie ustalić czy i do jakiej wysokości z tego tytułu odpowiadać powinien pozwany Ubezpieczyciel z pozwanym R. P. w ramach odpowiedzialności in solidum, a do jakiej wysokości pozwani R. P. i W. D. solidarnie. W ramach bowiem sumy gwarancyjnej niewyczerpaną pozostała kwota 14.620 zł, co przy uwzględnieniu wysokości odszkodowań orzeczonych na rzecz każdego z powodów (po 20.000 zł na rzecz każdego z małoletnich powodów i 40.000 zł dla powódki A. M. nakazywało przyjąć, by na rzecz każdego z małoletnich orzec po 1/4 z kwoty pozostałej do wyczerpania sumy gwarancyjnej tj. po 3.655 zł (3.655 zł natomiast w odniesieniu do powódki A.M. 1/2 tejże kwoty tj.7.310 zł.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art.446 § 3 k.c. wyrażającego się niewłaściwą wykładnią wskazanego przepisu, a w konsekwencji zasądzeniem na rzecz powódki A. M. kwoty 40.000 zł natomiast w stosunku do małoletnich J. i K. M. kwot po 20.000 zł tytułu pogorszenia się jej sytuacji życiowej wskazać należy, że zarzut ten był chybiony.

Brak jest podstaw dla uznania, że "znaczne pogorszenie sytuacji życiowej" wyczerpuje się jedynie w aspekcie materialnym, a skoro jak podnosili apelujący, dochód uzyskiwany przez ojca i męża – P. M. był niewysoki i czerpany z pracy dorywczej, przeto niezasadnym było ich zdaniem przyjęcie, by sytuacja życiowa powodów uległa pogorszeniu. Niewątpliwie, w ramach odszkodowania dochodzonego na podstawie art. 446 § 3 k.c., nie można pominąć zmian w sferze dóbr niematerialnych spowodowanych śmiercią poszkodowanego, które rzutują na sytuację materialną najbliższych członków jego rodziny (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2004 r., IV CK 445/03) jednakże wykluczyć należy możliwość dochodzenia odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c. wówczas, gdy jedyne konsekwencje śmierci poszkodowanego polegają na cierpieniach psychicznych, które nie wpływają jednak negatywnie na sytuację materialną członków rodziny zmarłego poszkodowanego. Taką wykładnię art. 446 § 3 k.c. należy uzupełnić o tyle - że negatywne konsekwencje śmierci osoby bliskiej w postaci choroby, osłabienia aktywności życiowej i motywacji do przezwyciężenia trudności dnia codziennego prowadzą także do "znacznego pogorszenia sytuacji życiowej" najbliższych członków rodziny zmarłego poszkodowanego (tak Sąd Najwyższy w wyroku 30 czerwca 2004 r. IV CK 445/03, Mon. Prawniczy z 2006 r., nr 6, str. 315), gdyż wpływają na sytuację majątkową tych osób.

Innymi słowy, sfera zastosowania art. 446 § 3 k.c. nie ogranicza się jednak tylko do szkód mających choć częściowo charakter materialny, mogą bowiem istnieć szkody, które w ogóle nie mają charakteru materialnego, lecz stanowią pogorszenie sytuacji życiowej. Pogorszenie sytuacji życiowej zachodzi zatem zarówno wtedy, gdy szkody spowodowane przez śmierć osoby najbliższej mają w pewnym stopniu charakter materialny, wykraczający poza zakres art. 446 § 1 i 2, jak i wtedy, gdy szkody te takiego charakteru wprawdzie nie mają, lecz polegają na obiektywnym pogorszeniu pozycji życiowej danej osoby w świecie zewnętrznym (por. wyrok SN z dnia 5 stycznia 1968 r., I PR 424/67). W wyroku z dnia 24 września 2010 r., IV CSK 79/10, Sąd Najwyższy zaakcentował trudności w konkretnym wyliczeniu wysokości szkody oraz konieczność uwzględnienia czynnika szczególnego dla tej kategorii szkód, czyli współwystępowania uszczerbku o charakterze niemajątkowym, który oddziałuje na rozmiar straty materialnej. Podkreślił, że łączne uwzględnienie wszystkich elementów powinno prowadzić do rzeczywistego wynagrodzenia tak rozumianej szkody (por. wyroki Sądu Najwyższego : z dnia 18 lutego 2004 r., V CK 269/03; z dnia 25 lutego 2004 r., II CK 17/03; z dnia 30 czerwca 2004 r., IV CK 445/03, M. Praw. 2006, nr 6, s. 315; dnia 16 kwietnia 2008 r., V CSK 544/07).

Pogorszenie sytuacji życiowej polega nie tylko na pogorszeniu obecnej sytuacji materialnej, lecz także na utracie realnej możliwości polepszenia warunków życia. Pogorszeniem sytuacji życiowej jest zarówno śmierć dorastającego syna, na którego pomoc materialną rodzice mogli liczyć w najbliższej przyszłości (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 1969 r., II CR 128/69, OSPiKA 1970, z. 6, poz. 122l oraz z omówieniem A. Szpunara i W. Wanatowskiej, Przegląd orzecznictwa, NP 1970, nr 12, s. 1829), jak i śmierć innej osoby bliskiej, z którą związana była realizacja planów życiowych mających poprawić warunki materialne (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 1974 r., I CR

361/74, OSPiKA 1975, z. 9, poz. 204, z omówieniem A. Szpunara i W. Wanatowskiej, Przegląd orzecznictwa, NP 1976, nr 9, s. 1288). Sfera zastosowania art. 446 § 3 nie ogranicza się jednak tylko do szkód mających choć częściowo charakter materialny, mogą bowiem istnieć szkody, które w ogóle nie mają charakteru materialnego, lecz stanowią pogorszenie sytuacji życiowej. Pogorszenie sytuacji życiowej zachodzi zatem zarówno wtedy, gdy szkody spowodowane przez śmierć osoby najbliższej mają w pewnym stopniu charakter materialny, wykraczający poza zakres art. 446 § 1 i 2, jak i wtedy, gdy szkody te takiego charakteru wprawdzie nie mają, lecz polegają na obiektywnym pogorszeniu pozycji życiowej danej osoby w świecie zewnętrznym (por. wyrok SN z dnia 5 stycznia 1968 r., I PR 424/67). Pogorszenie sytuacji życiowej obejmuje szkody obecne i przyszłe, które choć w pewnym stopniu dają się ocenić materialnie. Ustawodawca posłużył się w art. 446 § 3 sformułowaniem „stosowne odszkodowanie”, którego nie należy utożsamiać z pojęciem „należnego odszkodowania”. Przepis ten służy możliwości choćby częściowego zrekompensowania szczególnej postaci uszczerbku, którym jest znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, a nie naprawieniu klasycznej szkody majątkowej powstałej w następstwie tragicznego zdarzenia, którym jest śmierć najbliższego członka rodziny wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. Z tego względu sformułowanie w art. 446 § 3 o „znacznym pogorszeniu sytuacji życiowej” nadaje odszkodowaniu przewidzianemu w tym przepisie charakter szczególny. Chodzi tu wprawdzie o szkodę o charakterze majątkowym, jednakże najczęściej ściśle powiązaną i przeplatającą się z uszczerbkiem o charakterze niemajątkowym, a więc o szkodę często trudną do uchwycenia i ścisłego matematycznie zmierzenia, którą zazwyczaj wywołuje śmierć najbliższego członka rodziny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2004 r., II CK 17/03). Taki szczególny charakter szkody rekompensowanej „stosownym”, a nie „należnym” odszkodowaniem oznacza potrzebę daleko idącej indywidualizacji zakresu świadczeń przysługujących na podstawie art. 446 § 2 i 3 k.c. i sprawia, że nie mogą odnosić skutku argumenty odwołujące się do rozstrzygnięć w innych analogicznych sprawach (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lipca 2008 r., IV CSK 113/08).

Znaczne pogorszenie sytuacji życiowej w rozumieniu art. 446 § 3 k.c. obejmuje więc nieuchwytnie i trudne do wyliczenia szkody polegające nie tylko na pogorszeniu sytuacji materialnej, lecz także na utracie realnej możliwości polepszenia, a nawet tylko ustabilizowania szeroko rozumianej sytuacji życiowej. Takie szkody nie dają się ściśle matematycznie dookreślić w konkretnych kwotach pieniężnych (wyrok SN z dnia 30 września 2009 r., V CSK 250/09).

Odnosząc powyższe do realiów konkretnej sprawy wskazać należy, że nie sposób podzielić zarzutu apelujących jakoby zasądzone na rzecz małoletnich powodów J. i K. oraz na rzecz powódki A. M. odszkodowanie z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej nie znajdowało uzasadnienia i podstawy w przepisie art. 446 § 3 k.c. Przede wszystkim, świetle niekwestionowanych ustaleń stanu faktycznego w chwili śmierci P. M. był jedyną osobą zarobkującą w rodzinie, dochód którego przeznaczany był na utrzymanie żony i dzieci. Był mężczyzną bardzo młodym wieku, w chwili śmierci liczył 30 lat, był jedynym żywicielem rodziny, a związek małżeński z powódką A. zawarł zaledwie dwa lata przed wypadkiem. Innymi słowy tragicznie zmarły P. M. dopiero co założył rodzinę, urodziły mu się dzieci i na skutek naglej i przedwczesnej śmierci pozostawił zarówno małżonkę jak i dwoje małych dzieci bez wsparcia materialnego i niematerialnego na dalszą część ich życia. Rozważając udział ojca w życiu dzieci ale i małżonka – mężczyzny w związku małżeńskim, nie sposób zgodzić się z apelującymi że w realiach sprawy pogorszenie sytuacji życiowej powodów ocenione przez Sąd pierwszej instancji wobec małol. powodów na kwoty po 20.000 zł zaś wobec małżonki zmarłego – A. M. na kwotę 40.000 zł należało uznać za nieadekwatne. Nie sposób boeivm przyjąć, by wskutek śmierci męża sytuacja życiowa powódki A. M., która w chwili śmierci męża liczyła 27 lat i była młodą matką i żoną przekonaną o dalszym wspólnym życiu z P. M., wychowywaniem wspólnie z nim małoletnich dzieci, a przede wszystkim miała usprawiedliwione przekonanie, że pomoc materialną jaką miała od męża będzie miała do końca swojego życia. Oszacowanie wartości takiej pomocy i wsparcia w życiu każdego człowieka w ścisłym tego słowa znaczeniu nie jest możliwe; można jedynie szacować w jaki sposób utrata takiej pomocy i wsparcia wpłynęła i wpływać będzie na sytuację życiową powódki. W odniesieniu do małoletnich powodów nie sposób oszacować pogorszenia ich sytuacji życiowej wskutek utraty ojca, który utrzymywałby każde z dzieci przynajmniej do osiągnięcia przez nie pełnoletności. Niewątpliwie w przypadku małoletnich powodów, pogorszenie ich sytuacji życiowej, podobnie jak w przypadku powódki A. M., wyraża się utratą wsparcia nie tylko materialnego wobec dzieci ale również deficytem możliwości gwarantowanych poprzez ojca rodziny, zabiegającego o prawidłowy rozwój fizyczny i emocjonalny dziecka, stworzenia warunków rozwoju w rodzinie oraz udzielania wsparcia emocjonalnego, mającego wpływ na warunki życia. Strata ojca

dla każdego, nawet dorosłego w pełni człowieka odbiera możliwości czerpania pomocy i wsparcia w dalszym życiu i dlatego powodowie osieroceni u progu swojego życia i doświadczeni stratą ojca niewątpliwie doznali pogorszenia swojej sytuacji życiowej w rozumieniu art.446 § 3 k.c. Wypłacane świadczenie rentowe nie niweczy w ocenie Sądu Apelacyjnego, zasadności roszczeń powodów z tytułu pogorszenia ich sytuacji życiowej.

Nie sposób też przyjąć, by odziedziczony po zmarłym spadek miał wyczerpywać wskazane roszczenia.

Znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c., obejmuje wszelkie niekorzystne zmiany bezpośrednio w sytuacji materialnej najbliższych członków rodziny zmarłego, jak też zmiany w sferze dóbr niematerialnych, ale wyłącznie takie, które rzutują na ich sytuację materialną, przy czym pogorszenie sytuacji życiowej polega nie tylko na pogorszeniu obecnej sytuacji materialnej, lecz także na utracie realnej możliwości polepszenia warunków życia w przyszłości (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 1969 r., II CR 114/69, OSNCP 1970, nr 7-8, poz. 129). W przypadku dziecka, do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej prowadzi przede wszystkim utrata osobistych starań rodzica o jego utrzymanie i wychowanie (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 1968 r., I CR 654/67, OSNCP 1969, Nr 1, poz. 14); chodzi więc o niemożność uwzględnienia przy wymiarze renty świadczeń zmarłego rodzica spełnianych ponad obowiązek alimentacyjny, niemożność skorzystania z możliwości majątkowych zmarłego gdyby żył, w tym wsparcia materialnego w starciu w dorosłe życie, a także konsekwencje utraty rodzica, który współdziałał w wychowaniu i pieczy nad dzieckiem. Ocena zakresu pogorszenia sytuacji życiowej członka rodziny, nie może się odnosić tylko do stanu z dnia śmierci poszkodowanego, ale musi prowadzić do porównania hipotetycznego stanu odzwierciedlającego sytuację, w jakiej w przyszłości znajdowałby się bliski zmarłego, do sytuacji w jakiej znajduje się w związku ze śmiercią poszkodowanego".

Dlatego, wbrew zarzutom apelujących, brak jest podstaw aby na gruncie art. 446 § 3 k.c. zakwestionować orzeczone wobec powodów odszkodowanie za pogorszenie ich sytuacji życiowej.

Z powyższych przyczyn, brak było podstaw dla uwzględnienia zarzutów pozwanych w zakresie obniżenia odszkodowania zasądzonego od pozwanych R. P. i W. D. solidarnie na rzecz każdego z powodów lecz mając na względzie wysokość sumy gwarancyjnej ograniczającej odpowiedzialność pozwanego Ubezpieczyciela jego odpowiedzialność z tytułu odszkodowania, o którym mowa w art.446 § 2 k.c. oraz pozwanego R. P. in solidum wyrażała się kwotami po 3.655 zł na rzecz każdego z małoletnich powodów natomiast wobec powódki A. M. kwotą 7.310 zł zaś w pozostałym zakresie obciążała pozwanych solidarnie R. P. i W. D. wobec małoletnich, na rzecz których zasądzono wspomniane odszkodowanie w kwotach po 16.345 zł natomiast wobec powódki A. M. kwotę 32.690 zł.

Nie był zasadnym zarzut pozwanego W. D. dotyczący miarkowania zasądzonych na rzecz powodów odszkodowań albowiem w realiach sprawy brak było podstaw dla zastosowania art.440 k.c.

Do ograniczenia obowiązku naprawienia szkody na podstawie art. 440 k.c. nie wystarczają tylko okoliczności związane ze stanem majątkowym poszkodowanego i osoby odpowiedzialnej za szkodę. Takie ograniczenie jest dopuszczalne wówczas, gdyby wymagały tego zasady współżycia społecznego. Zasady te muszą zaś być pojmowane jako zasady słuszności i sprawiedliwości (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 października 1998 r. I CKN 418/98LexPolonica nr 353779). Jest tak dlatego, że przepis art. 440 k.c., dopuszczający odstępstwo od zasady pełnego odszkodowania, należy wyklądać ściśle i stosować w takich tylko sytuacjach, w których znajdowałoby to usprawiedliwienie w zasadach współżycia społecznego, przy uwzględnieniu okoliczności danej sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2011 r. IV CSK 308/2010 OSNC 2011/10 poz. 116, OSP 2011/11 poz. 112 str. 789 z glosą M. Nesterowicza). Przy miarkowaniu odszkodowania sąd powinien brać pod uwagę wszystkie okoliczności, czyli przede wszystkim porównać ze sobą zespół następujących elementów: stan majątkowy osoby odpowiedzialnej za szkodę ze stanem majątkowym poszkodowanego, przy uwzględnieniu wysokości odszkodowania. Oceniając stan majątkowy odpowiedzialnego za szkodę, uwzględnić się powinno również jego możliwości zarobkowe, a nie tylko osiągnięte dochody. Stan majątkowy poszkodowanego i osoby odpowiedzialnej za szkodę nie jest jednak jedynym kryterium, które sąd winien brać pod rozwagę; przykładowo, kryterium takie stanowić też może sposób działania sprawcy, jego zachowanie się po wyrządzeniu szkody, stopień winy, sytuacja osobista sprawcy, konsekwencje dla sprawcy związane

z wypłatą odszkodowania w całości, skutki ograniczenia odszkodowania dla poszkodowanego. Nadto sam zły stan majątkowy osoby zobowiązanej do odszkodowania nie stanowi wystarczającej przesłanki dla ograniczenia wysokości odszkodowania, jeżeli okoliczność ta nie znajduje jednocześnie usprawiedliwienia w zasadach współżycia społecznego. Wystąpić muszą zatem, poza złym stanem majątkowym, dodatkowe okoliczności.

Podnoszone przez pozwanego W. D. okoliczności, a w szczególności: zaprzestanie przez wymienionego pozwanego podejmowania zatrudnienia przy pracach na budowie i zajęcia się wyłącznie rolnictwem, fakt posiadania na utrzymaniu trójki małoletnich dzieci oraz niepracującej żony, nie może stanowić dostatecznych argumentów dla miarkowania obowiązku naprawienia szkody albowiem sytuacja materialna i osobista powodów uzasadnia naprawienie szkody na uwzględnionym poziomie. Możliwości zarobkowe pozwanego nie są ograniczone wyłącznie do branży rolniczej, a powodowie poszkodowani wskutek tragicznego zdarzenia także z uwagi na zasady współżycia społecznego nie powinni być ograniczeni w możliwości zaspokojenia swoich roszczeń.

Sąd Apelacyjny dostrzegł zasadność zarzutów pozwanych R. P. i W. D. w zakresie dotyczącym ustawowych odsetek zasądzonych od zadośćuczynień oraz odszkodowań, mając na względzie zasady wynikające z art.455 k.c. oraz art.481 § 1 k.c. Wymienieni pozwani zostali skazani prawomocnymi wyrokami karnymi za przestępstwa nieumyślne natomiast świadczenia w postaci zadośćuczynień oraz odszkodowań za pogorszenie sytuacji życiowej są świadczeniami bezterminowymi, co oznacza iż powinny być spełnione niezwłocznie.

Podkreślić należy, że wyrok zasądzający zadośćuczynienie, mimo pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaracyjny, co oznacza uwzględnienie stanu istniejącego w czasie zdarzenia lub wówczas, gdy odpowiedzialny za szkodę dowiedział się o jej istnieniu i mógł ocenić jej rozmiar. Znaczenie wezwania wierzyciela z art. 455 k.c. polega na tym, że z jego chwilą na dłużnika zaczyna ciążyć obowiązek niezwłocznego spełnienia świadczenia i że nie spełniając go, popada w opóźnienie, a to uprawnia wierzyciela, do żądania odsetek za czas opóźnienia (art. 481 § 1 k.c) (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lipca 2014 r., II CSK 595/13). Dłużnik popada w opóźnienie, jeżeli nie spełnia świadczenia pieniężnego w terminie, w którym stało się ono wymagalne także wtedy, gdy kwestionuje istnienie lub wysokość świadczenia (vide: wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 13 października 1993 r., I CRN 121/94, OSNC 1995/1/21, 22 października 2003 r., II CK 146/02, 13 marca 2013 r., IV CSK 512/12). Dlatego też, przyjmując iż powodowie wzywali obu pozwanych do zapłaty oraz odszkodowań wobec pozwanego R. P. świadczenia te stały się wymagalne najpóźniej 13 października 2015 r. natomiast w odniesieniu do W. D. w dniu 17 czerwca 2016 r. Wezwania do zapłaty zostały skierowane do pozwanych w dniu 9 kwietnia 2014 r., pozwany W. ostatecznie przyznał, że pozew w sprawie otrzymał w dniu 17 czerwca 2016 r. natomiast pozwany R. P. w dniu 13 października 2015 r. wniósł odpowiedź na pozew, a zatem w tej dacie niewątpliwie roszczenia powodów były wobec pozwanego R. P. wymagalne.

Za zasadny uznać należało podniesiony przez apelującego Ubezpieczyciela zarzut naruszenia art.328 § 2 k.p.c., w ramach którego to zarzutu uznać należy, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku w części dotyczącej braku przyjęcia ograniczenia odpowiedzialności wymienionego pozwanego do sumy gwarancyjnej określonej umową ubezpieczenia nie wyczerpuje normy art.328 § 2 k.p.c. Zasadność powyższego zarzutu jest ponadto konsekwencją uwzględnienia zarzutów naruszenia prawa materialnego wymienionych we wcześniej części uzasadnienia, dlatego zbędnym jest odnoszenie powyższej argumentacji do ostatniego ze wskazanych zarzutów.

Z powyższych przyczyn Sąd Apelacyjny na podstawie art.386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok :

w punkcie 1 w ten sposób, że zasądza na rzecz powódki małoletniej J. M. (1):

c) kwotę 32.115 złotych:

- od pozwanych (...) S.A. w W. i R. P. z zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia przez jednego z wymienionych pozwanych zwalnia drugiego,

- a od pozwanych R. P. i W. D. solidarnie wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w stosunku do pozwanego R. P. od dnia 13 października 2015 r. i w stosunku do pozwanego W. D. od dnia 17 czerwca 2016 r.,

d) kwotę 16.345 złotych od pozwanych R. P. i W. D. solidarnie wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 13 października 2015 r. w stosunku do pozwanego R. P. i od dnia 17 czerwca 2016 r. w stosunku do pozwanego W. D.,

a w pozostałej części powództwo małoletniej J. M. (1) oddala;

w punkcie 6 w ten sposób, że zasądza na rzecz małoletniego powoda K. M.:

c) kwotę 42.115 złotych:

- od pozwanych (...) S.A. w W. i R. P. z zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia przez jednego z wymienionych pozwanych zwalnia drugiego,
- a od pozwanych R. P. i W. D. solidarnie wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w stosunku do pozwanego R. P. od dnia 13 października 2015 r. i w stosunku do pozwanego W. D. od dnia 17 czerwca 2016 r.,

d) kwotę 16.345 złotych od pozwanych R. P. i W. D. solidarnie wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 13 października 2015 r. w stosunku do pozwanego R. P. i od dnia 17 czerwca 2016 r. w stosunku do pozwanego W. D.,

a w pozostałej części powództwo małoletniego K. M. oddala;

w punkcie 11 w ten sposób, że zasądza na rzecz powódki A. M.:

c) kwotę 88.770 złotych:

- od pozwanych (...) S.A. w W. i R. P. z zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia przez jednego z wymienionych pozwanych zwalnia drugiego,
- a od pozwanych R. P. i W. D. solidarnie wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w stosunku do pozwanego R. P. od dnia 13 października 2015 r. i w stosunku do pozwanego W. D. od dnia 17 czerwca 2016 r.,

d) kwotę 32.690 złotych od pozwanych R. P. i W. D. solidarnie wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 13 października 2015 r. w stosunku do pozwanego R. P. i od dnia 17 czerwca 2016 r. w stosunku do pozwanego W. D.,

a w pozostałej części powództwo A. M. oddala;

Konsekwencją zmiany zaskarżonego wyroku w opisanej części było rozstrzygnięcie o kosztach procesu za postępowanie przed Sądem pierwszej na podstawie art.100 k.p.c.

W pozostałej części apelacje każdego z pozwanych na podstawie art.385 k.p.c. oddalono, jako niezasadne.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art.100 k.p.c. w odniesieniu do pozwanej (...) S.A., która wygrała postępowanie apelacyjne w ok. 15,3%, a zatem w odniesieniu do powódki A. M. obowiązana jest ponieść ostatecznie 1.827,99 zł, natomiast w odniesieniu do pozwanych R. P. i W. D., których apelacje zostały uwzględnione jedynie w nieznaczącej części dotyczącej ustawowych odsetek, na podstawie art.98 § 1 k.p.c. w związku z art.108 § 1 k.p.c. przy zastosowaniu § 2 pkt 6 w związku z § 10 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (tekst jednolity DZ.U. Z 2016 r.poz.1668 z późn.zm.).

Na podstawie art.102 k.p.c. nie obciążono małoletnich powodów kosztami postępowania apelacyjnego albowiem charakter dochodzonych roszczeń, sytuacja rodzinna i majątkowa małoletnich powodów oraz fakt, iż zasadniczą zmianą zaskarżonego wyroku wywołana została oceną prawną wysokości dochodzonych roszczeń czyniła zasadnym odstąpienie od obciążania wymienionych kosztami postępowania apelacyjnego.

SSA Tomasz Pidzik SSA Olga Gornowicz-Owczarek SSA Wiesława Namirska